



Prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski przedstawił, podczas debaty o potrzebie zwiększenia przejrzystości i ograniczenia nadużyć w zamówieniach publicznych, 10 propozycji zmian w prawie.

Wartość polskiego rynku zamówień publicznych wynosi co roku ponad sto miliardów złotych. To jednocześnie jedna z najbardziej zagrożonych korupcją i innymi nadużyciami sfer funkcjonowania państwa. Wskazują na to, obok informacji Komisji Europejskiej czy CBA, raporty Najwyższej Izby Kontroli.

Fundacja im. Stefana Batorego, która od lat podejmuje działania na rzecz ograniczania korupcji w zamówieniach publicznych (przygotowała m.in. Barometr ryzyka nadużyć w zamówieniach publicznych oraz zaangażowała się w pilotaż "paktów uczciwości"), zaprosiła prezesa NIK na debatę poświęconą możliwościom praktycznego przeciwdziałania nadużyciom w tej sferze.

Szef Najwyższej Izby Kontroli przypomniał, że do dzisiaj nie opracowano ani założeń, ani nowego projektu ustawy Prawo zamówień publicznych (PZP), które uwzględniałyby doświadczenia minionych 10 lat funkcjonowania systemu zamówień publicznych w Polsce. Zamiast nowej ustawy dostosowano dotychczasowe prawo do przyjętego w 2014 roku pakietu dyrektyw unijnych. NIK uważa, że taki sposób implementacji dyrektyw może spowodować duże trudności przy praktycznym stosowaniu przepisów w procesie absorpcji środków unijnych.

Prezes Kwiatkowski przedstawił więc 10 propozycji zmian, które powinny przyczynić się do zwiększenia przejrzystości w zamówieniach publicznych i przeciwdziałania nadużyciom w tej sferze:

1. Zdaniem NIK nie wystarczy nowelizacja PZP, lecz niezbędne jest napisanie nowego prawa, tak by było bardziej transparentne oraz zrozumiałe nie tylko dla podmiotów sektora publicznego, lecz również podmiotów prywatnych. Pilne zajęcie się tą problematyką jest również niezwykle istotne z punktu widzenia sprawnej absorpcji środków unijnych. Szczególnie nowe unormowania nie powinny wpływać hamująco na rozwój innowacyjnych rozwiązań, przedsiębiorczości oraz wzrostu gospodarczego kraju.
2. Wydaje się właściwym rozwiązaniem wyodrębnienie z podstawowych przepisów regulujących klasyczne zamówienia publiczne przepisów implementujących dyrektywę „obronną” (dotyczącą zamówień z branży obronności i bezpieczeństwa). Należy również zwrócić uwagę na konieczność uporządkowania aparatu pojęciowego wykorzystywanego na potrzeby zamówień publicznych (np. pojęcie zamówienia publicznego i postępowania o udzielenie zamówienia publicznego).
3. Propozycje nowych rozwiązań powinny iść w kierunku umożliwienia szerszego dostępu do procedury konkurencyjnej z negocjacjami i dialogu konkurencyjnego.
4. Elastyczność procedur udzielania zamówień publicznych można również uzyskać przez wprowadzenie możliwości skracania terminów (np. terminu złożenia wniosku o dopuszczenie do udziału w postępowaniu) przez samych zamawiających, o ile nie wpłynie to na naruszenie zasady uczciwej konkurencji.
5. Należy zmierzać w kierunku odformalizowania postępowań. Propozycja NIK zmierza w kierunku zwolnienia wykonawców z obowiązku przedstawiania dokumentów w zakresie, w jakim zamawiający może uzyskać wymagane informacje korzystając z istniejących baz danych, rejestrów czy systemów prekwalfikacji. Jednakże nie może to być tak sformalizowane jak zaproponowany przez UE dokument JEDZ (jednolity europejski dokument zamówienia).
6. Ponadto należy rozważyć dopuszczenie możliwości zastosowania kryterium najniższego kosztu, zamiast kryterium najniższej ceny. Przeniesie to środek ciężkości oceny oferty na analizę rachunku kosztów cyklu życia produktu (na podstawie metodyki, która powinna być obiektywna, niedyskryminująca i dostępna dla wykonawców). Postulat ten został wprowadzony do polskiej regulacji prawnej na razie częściowo.
7. Jasne reguły planowania zamówień publicznych w poszczególnych jednostkach zamawiających umożliwią uniknięcie spiętrzenia organizowanych postępowań pod koniec roku budżetowego.
8. Komisja przetargowa jedynie wtedy będzie sprawnie funkcjonowała, kiedy zostanie jasno określona odpowiedzialność jej członków. Nie może to być jednak

odpowiedzialność zbiorowa. Najlepszym rodzajem odpowiedzialności w pracach komisji przetargowych jest odpowiedzialność zastępcza, powodująca zindywidualizowanie zadań i odpowiedzialności poszczególnych członków.

9. Zdaniem NIK w projektowanych regulacjach prawnych szczególną uwagę należy zwrócić na świadome wykorzystywanie instrumentów w postaci kryteriów wyboru najkorzystniejszej oferty przez zamawiających, nie tylko w ujęciu oceny złożonych ofert, ale również jako instrument prawny umożliwiający pośrednio opis przedmiotu zamówienia, a więc wyrażenia oczekiwań zamawiającego.

10. W zakresie ustroju organów odwoławczych systemu zamówień publicznych należy jednoznacznie określić pozycję prawnoustrojową Krajowej Izby Odwoławczej (KIO).

Prezes NIK zwrócił również uwagę na konieczność wprowadzenia zmian w zakresie składów orzekających KIO. Jednoosobowe składy KIO wpływają na mniejszą transparentność posiedzeń oraz brak jednolitości wydawanych orzeczeń. Ponadto, ze względu na problem z jednolitością orzecznictwa Krajowych Izb Odwoławczych, NIK proponuje zastosowanie w nich rozwiązań zawartych w ustawie o ustroju sądów administracyjnych. Chodzi o regulacje dotyczące wykładni przepisów szczególnie kontrowersyjnych - w takich przypadkach wykładnia zostaje dokonana przez cały skład Izby Sądu lub ostatecznie przez cały skład NSA. Podobnie powinny funkcjonować Krajowe Izby Odwoławcze.

Źródło: NIK